



Giedrė Mickūnaite

Wielki książę Witold

Wizerunek władcy

Niniejszy tekst ma na celu prezentację moich studiów poświęconych wizerunkowi wielkiego księcia Witolda (ok. 1348-1430). Do badań nad postacią Witolda skłoniło mnie pytanie: jak przeszłość żyje w naszej pamięci i staje się powszechnie znaną i „jedyną prawdziwą” opowieścią? Które postacie pozostają w tradycji historycznej, a które zanikają w niepamięci? Tak sformułowane pytania zadałam biografii i pamięci Witolda, na Litwie nazywanego Wielkim.

Relacje między teraźniejszością a przeszłością zapewne nigdy nie będą jednoznaczne i jasne. Zdaje się, że właśnie dlatego budzą ciekawość badaczy, inspirują artystów i ubogacają wyobraźnię. Zjednoczeni wizerunkiem wspólnej przeszłości ludzie stają się obywatelami, którym obrazy przeszłości często rekompensują to, czego brakuje niedoskonałej teraźniejszości. W niniejszym artykule postaram się zarysować, jak wizerunek Witolda był używany i wykorzystywany od późnego średniowiecza do końca XVIII w., czyli do kresu istnienia Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Tradycja historyczna wyróżnia postacie, które „za powszechną zgodą” stają się szczególnie ważne dla krajów i ich narodów. Dla historii Litwy taką postacią jest Witold. Można wskazać wiele cech, które upodabniają go do innych, nielitewskich władców z okresu późnego średniowiecza, w swoich krajach uważanych za bohaterów: długie panowanie, liczne sukcesy polityczne i wojskowe, dobrze znana i szanowana biografia. Po bliższym przyjrzeniu się zauważymy jednak, że życiorys Witolda pełen jest sprzeczności i kompromisów, jego działalność bywała oceniana dwuznacznie, a cele uchodziły za nader ambitne. To zdrajca i wierny sojusznik, uciekinier i mściciel, trzykrotnie ochrzczony poganin z urodzenia, protektor Kościoła zasłużony dla upowszechniania katolicyzmu, podstępny neofita stale żądny chwały i zaszczytów, nawet na łożu śmierci wątpiący w zmartwychwstanie ciała (czy zbawienie duszy). Mocarny władca, zmarły w oczekiwaniu na królewską koronę i okrutny

tyran, nieufny wobec wszystkich i przelewający cudzą krew dla własnej próżności. Wszystkie te cechy wymieniane są w źródłach różnego pochodzenia i różnych czasów.

Gdy mowa o pojęciu władzy i wizerunku władcy, warto pamiętać, że nie mamy do czynienia z samodzielnym tworem określonym przez osobowość opisywanej postaci. Późnośredniowieczni możni oceniani byli według schematu, gdzie na jednym biegunie widzimy obraz chrześcijańskiego władcy, a na przeciwnym – tyrana. Dobry władca charakteryzował się szlachetnym pochodzeniem, był prawowitym dziedzicem tronu, skutecznie bronił kraju i pomnażał jego bogactwa, dbał o dobrobyt poddanych i zapewniał sprawiedliwość oraz poszanowanie prawa, wspierał Kościół, opiekował się ubogimi, wyróżniał się szczerą pobożnością, hojnością i doskonałą znajomością sztuki wojennej. Poza spełnieniem tych wymogów musiał jeszcze koniecznie mieć przymioty moralne: dobroć, skromność, niezależność, wielkoduszość, powściągliwość, opanowanie popędów cielesnych, mądrość, prawość, trzeźwość, umiejętność słuchania rad i wiarygodność¹.

Tyranom, ma się rozumieć, przypisuje się cechy przeciwne, jednak tyrania nie ma już spójnego opisu. Lista dobrych władców byłaby zapewne bardzo długa, lista tyranów – nie miałaby końca... Najczęściej za wcielenie ideału władcy uważano króla Dawida. Władzę tyrańską symbolizował Herod, a myśliciele czy poddani często tak nazywali władców, którzy wzbudzili ich oburzenie². Arystoteles uznawał za tyranię taki rodzaj sprawowania władzy, który służy tylko zaspokajaniu interesów władcy³. Myśl tę schrystianizował św. Tomasz z Akwinu, kładąc podwaliny różnych wersji późnośredniowiecznego pojmowania tyranii⁴. W podsumowaniu rozważań o złej władzy uzyskamy mniej więcej taki wizerunek tyrana: zagarnął tron, opiera swą władzę na przemocy i okrucieństwie, w swych rządach nie szanuje praw, sam ciągle spiskuje obawiając się spisku przeciwko sobie, dlatego do osobistej straży najmuje cudzoziemców⁵, pożąda bogactw swoich poddanych, bardziej kochany jest przez obcych niż przez swoich podwładnych⁶, wśród dzikich zwierząt czuje się lepiej

¹ Szerzej o koncepcji władcy, patrz: J. Krynen, *Idéal du prince et pouvoir royal en France à la fin du Moyen Age (1380-1440). Étude de la littérature politique du temps*, Paris 1981, s. 54, *passim*.

² R. Morse, *Truth and Convention in the Middle Ages. Rhetoric, Representation, and Reality*, Cambridge, NY–Port Chester–Melbourne–Sydney 1991, s. 165-166.

³ *Aristotle in Twenty Three Volumes*, t. 21: *Politics*, trans. H. Rackham, ed. G. P. Goold, Cambridge, MA–London, 1990, s. 207, *Loeb Classical Library*, 264.

⁴ Patrz: St. Thomas Aquinas, *On Kingship to the King of Cyprus*, trans. G. B. Phelan, introd. and comments: I. Th. Eschmann, Toronto 1982. Poza św. Tomaszem z Akwinu Arystotelejską koncepcję tyranii rozwijał Jan z Salisbury, patrz: C. J. Nederman, *The Changing Face of Tyranny. The Reign of King Stephen in John of Salisbury's Political Thought*, „Nottingham Medieval Studies” 1989, vol. 33 (przedruk w: idem, *Medieval Aristotelianism and its Limits. Classical Traditions in Moral and Political Philosophy, 12th-15th Centuries*, Aldershot 1997, cz. V, s. 1-20).

⁵ M. Turchetti, *Tyrannie et tyrannicide de l'Antiquité à nos jours*, ed. Y. Ch. Zarka, Paris 2001, s. 76, 422, *Fondements de la politique*.

⁶ *Ibidem*, s. 91.

niż wśród ludzi, hołduje przyjemnościom cielesnym, ulega seksualnemu pożądaniu⁷, jest nadmiernie ambitny⁸, spędza czas wśród kobiet⁹, jest podstępny i zmienny w nastrojach, a w dodatku – kapryśny. Generalnie tyranom przypisuje się wszystkie możliwe wady, poczynając od obrzydliwego wyglądu, a na podłej śmierci kończąc¹⁰. Co ciekawe, w przypadku Witolda te dwa skrajne bieguny nie były tylko konstruktami, ale zasadniczymi elementami jego wizerunku. Przy pomocy przykładów ze źródeł pisanych i ikonograficznych – pochodzących z późnego średniowiecza i czasów nowożytnych – postaram się wykazać, że oba te przeciwstawne wizerunki władcy rozwijały się w ciągu dziejów równolegle. Będę się posługiwać średniowiecznym schematem władcy, omówię zatem przejście tronu przez Witolda, sposób sprawowania przez niego władzy, wyprawy wojenne, stosunek do wymogów sprawiedliwości i politykę kościelną, a w końcu omówię plastyczne przedstawienia Witolda, w których cechy władcy stały się elementami jego ikonografii, a które zapadły w zapomnienie.

Pochodzenie i dziedziczenie tronu

Witold, syn Kiejstuta, nie był bezpośrednim następcą tronu, który należał do jego wuja Olgierda i kuzyna Jagiełły. Dążył do objęcia władzy na Litwie drogą negocjacji i z użyciem siły. Uwięziony w 1382 r. przez Jagiełłę w Krewie, uciekł by szukać schronienia u Krzyżaków. Jagiełło, charakteryzując sytuację na Litwie do momentu ucieczki Witolda, miał powiedzieć, że czuł się jakby „trzymał żmiję za pazuchą”¹¹. W swoim opisie reakcji Zakonu Krzyżackiego na przybycie Witolda i jego prośbę o azyl Wigand z Marburga twierdzi, że wielki mistrz nazwał uciekiniera księciem bez ziemi i poddanych¹². Niemniej Zakon przyjął Witolda, ochrzcił go, i ten, jako

⁷ *Ibidem*, s. 339.

⁸ *Ibidem*, s. 342.

⁹ *Ibidem*, s. 92.

¹⁰ G. Klaniczay, *Representation of the evil ruler in the middle ages*, [w:] *European monarchy. Its evolution and Practice from Roman antiquity to modern times*, ed. H. Duchhardt, R. A. Jackson, D. Turdy, Stuttgart 1992, s. 72-79. Np. Ludwika Orleańskiego oskarżano o obżarstwo, J.-C. Mühlenthaler, *Le tyran à table. Intertextualité et reference dans l'invective politique à l'époque de Charles VI*, [w:] *Représentation pouvoir et royauté à la fin du Moyen Âge. Actes du Colloque organisé par l'Université du Main les 25 et 26 mars 1994*, ed. J. Blanchard, postface P. Contamine, Paris 1995, s. 49-62.

¹¹ „Serpentem in sinum ponere“, zob. *Codex diplomaticus Prussicus* (dalej: CDPr), Bd. 4, Königsberg 1853, nr 14-16.

¹² „Wytaut post hec misit legatos ad magistrum Conradum Walroder petens amicitiam eius et favorem, et in Ynsterburg dedit magistrum manum dicens si volueritis mihi adjuvare in amicitia, serviam ordini de bonis meis et dabo me ordini. Et magister ait: quare prius non venisti, cum haberes castrum Wille etc.; nec modo habes homines neque terras. Attamen magister suscepit eum as graciam sub spe bona“, *Scriptorum rerum Prussicarum. Die Geschichtsquellen der preussischen Vorzeit*.

rycerz chrześcijański, uczestniczył w wyprawach przeciwko swej – ciągle pogańskiej – ojczyźnie¹³. Po dwóch latach spędzonych u Krzyżaków Witold złamał daną im przysięgę, splądrował zakonne zamki i z nagromadzonym łupem wkroczył na Litwę¹⁴, gdzie otrzymał we władanie ziemie ruskie.

Zimą roku 1386 Witold przyjął chrzest z rąk prawosławnej cerkwi i otrzymał imię Aleksander¹⁵. Ponownie, rok później podczas zaślubin Jadwigi i Jagiełły w Krakowie, został ochrzczony w obrządku katolickim, zachowując jednak imię Aleksander. Rósł w siłę i – jak mówią litewskie latopisy – urażony obecnością obcych w ojczyźnie, postanowił zająć Wilno. Pod pozorem przewozu zaopatrzenia na wesele siostry wyruszył tam, ukrywając na wozach wojów. Jednak scenariusz trojański się nie powiódł¹⁶ i Witoldowi przyszło po raz drugi uciekać do Krzyżaków¹⁷.

Tym razem dążenia uciekiniera były szerzej zakrojone, a porażki – mniejsze. Potrzebował pomocy rycerzy zakonnych do zajęcia Wilna i objęcia tronu wielkoksiążęcego. Choć autorytet Witolda urósł, to jednak zbieg nie uchodził za wiarygodnego sojusznika. To zapewne skłoniło pisarzy zakonnych do zapisania wygłoszonej przez

Untergange der Ordensherrschaft (dalej: *SRPr*), hrsg. T. von Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Bd. 2, Leipzig 1863, s. 621-622.

¹³ O wyprawach Witolda na Litwę, patrz: *ibidem*, Bd. 2, s. 622-623.

¹⁴ „Dux Wytaudus cognoscens insidias suas completas, et misi sic factum fuisset, ut postea expertum fuit, peiores excogitaverat parore insidias, proposuit preceptores vocare ad prandium et tunc eos omnes in dolo captivare, rex quoque Jagel debuisset ibidem interfuisse. Et hec fuit prima traditio per eum occulte facta“, *ibidem*, Bd. 2, s. 627; Bd. 3, Leipzig 1866, s. 131.

¹⁵ O prawosławnym chrzcie Witolda dowiadujemy się już ze *Skargi*, nie jest jednak znana dokładna jego data, patrz: *Dis ist witoldes sache wedir jagaln vnd Skirgaln*, [w:] K. Alminauskis, *Vytauto skundas (The complaint of Vytautas)*, „Archivum philologicum“ 1939, vol. 8, s. 211. O tym chrzcie wspomina także Jan z Posilge: „Wytowt wart ouch getowt und geheysin Allexander“, *SRPr*, Bd. 3, s. 145. Później Witold nazywał ten chrzest fałszywym i podkreślał swój katolicyzm, patrz: *Dis ist witoldes...*, s. 211. W literaturze przedmiotu Witold czasem uznawany jest za prawosławnego, a jego rządy – za kompromis między katolicką Polską w prawosławnym Wielkim Księstwie, np. Obolensky pisze: „In 1386 (...) Jagiełło, (...), married Queen Jadwiga of Poland, Jagiełło, (...), had to promise to convert his subjects to the Roman faith and to unite his Grand Duchy with the Kingdom of Poland. Fortunately for the Orthodox, who formed the majority of the population of the Grand Duchy, Jagiełło was unable to enforce this conversion to Rome. His cousin Witold, who became grand duke of Lithuania under Jagiełło's suzerainty in 1392, was an Orthodox and the father-in-law of the grand prince of Moscow“, D. Obolensky *A Philorhomaïos anthropos. Metropolitan Cyprian of Kiev and all Russia (1375-1406)*, „Dumbarton Oaks Papers“ 1978, vol. 32, s. 94 (przedruk w: *idem, The Byzantine Inheritance of Eastern Europe*, London 1982, cz. 11).

¹⁶ „Verum cum procedente tempore Vithawdus dux spes suas per Wladislaum Polonie regem de consequendo Magno Ducatu Lithwanie factas, videre differri, castrum Vilnense fraude molitus est optinere; ordinatis quoque pluribus vehiculis, in que homines armatos incluserat, summitates vehiculorum carnibus ferarum, quasi sorori sue celebratus nupcias, cooperuit et in castrum Vilnense, occupaturus illud, transmisit. Fraude autem detecta metuens sibi Vithawdus cum uxore et amicis refugit Prussiam“, J. Długosz, *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 10: 1370-1405, cons. ed. S. Gawęda [et al.], textum recensuit et moderavit D. Turkowska, comment. S. Perzanowski, *Varsaviae* 1985, s. 175-176.

¹⁷ *SRPr*, Bd. 2, s. 639-640; Bd. 3, s. 162.

Witolda mowy. Zatytułowano ją: *Skarga Witolda przeciwko Jagielle i Skirgielle* (dalej: *Skarga*)¹⁸. Jest w niej mowa o dziedziczeniu tronu wielkoksiążęcego po śmierci Giedymina¹⁹. Zawiera też uzasadnienie przyrodzonych praw Witolda do władzy na Litwie. Potencjał *Skargi* przerósł w końcu jej treść.

Witold przedstawił się jako prawowity władca, publicznie przywołując krzywdy wyrządzone mu przez Jagiełłę i Skirgiełłę²⁰: to jego ojciec Kiejstut ustąpił tronu Olgierdowi i uczył Jagiełłę rządzenia państwem. To Kiejstut, rozpoznawszy zdradę Jagiełły, odebrał mu tron, pozostawiając wolność i należące do niego dobra. Za to Jagiełło złamał daną przysięgę na wierność i zajął stolicę pod nieobecność Kiejstuta. Jagiełło i Skirgiełło zdradziecko zamordowali rodziców Witolda, który tylko dzięki ucieczce do Prus uniknął ich losu. Jednak jego rodzina pozostała na Litwie, a Jagiełło zaczął wysyłać do Witolda poselstwa z zaproszeniem do powrotu. W końcu ten się zgodził, ale i tym razem Jagiełło go oszukał: wygnał na ziemie ruskie i zmusił do przyjęcia tamtejszego chrztu. Zrobił to licząc, że ludzie znienawidzą Witolda. On jednak pozostał wierny katolicyzmowi, wyznając go potajemnie, a gdy nadarzyła się okazja otwarcie to potwierdził. Na tym nie skończyły się jednak Witoldowe udręki: Jagiełło i Skirgiełło uciskali i poniżali nie tylko samego księcia, ale też jego najbliższych, nie pozwalając Witoldowi nawet zadbać o los córek. Krótko mówiąc, powracającego do ojczyzny Witolda nie potraktowano jak człowieka wolnego.

Skarga nie tylko została zapisana w krzyżackiej kancelarii, ale również wróciła wraz z Witoldem na Litwę, gdzie stała się znana jako *Latopis wielkich książąt litewskich*²¹ (dalej: *Latopis*). *Latopis* w treści i formie jest bardzo bliski *Skardze*, ale jest bardziej wyczerpujący i obejmuje dłuższy okres – kończy się bowiem powrotem Witolda na Litwę w 1392 r. Ciekawe, że w *Latopisie* zachowały się wszystkie wymienione w *Skardze* oskarżenia i krzywdy, jednak jako ich winowajca wskazywany jest niejaki nisko urodzony Wojdyłło, a nie Jagiełło czy Skirgiełło. Co ważne, głównym celem *Latopisu* jest opowiedzenie pochodzenia Witolda, by w ten sposób uzasadnić jego prawo do tronu wielkiego księcia²². Tak powstała i utrwałała się litewska tradycja dynastyczna, zaś imię Witolda – jej założyciela, zapisane jest na liście dziedziców tronu.

I *Skarga*, i *Latopis* opierały się na tradycji ustnej, dlatego wymieniono w nich tylko trzy pokolenia wielkich książąt. Faktu, że jest to dynastia o krótkich korzeniach, nie omieszkali wykorzystać Krzyżacy, rozpowszechniając ok. lat 1408-1409 pamflet

¹⁸ *Skarga* po raz pierwszy została opublikowana w *ibidem*, Bd. 2, s. 712-714. Publikacja ta zawiera jednak nieścisłości, które zostały poprawione w nowej transkrypcji dokonanej przez Kazysa Alminauskisa, zob. *Dis ist witoldes...*

¹⁹ O dziedziczeniu tronu patrz: E. Gudavičius, *Lietuvos valstybės struktūra Gedimino laikais*, „Metai” 1992, vol. 1, s. 125-129.

²⁰ „rex iustus et pacificus”, zob. K. Alminauskis, *op. cit.*, s. 187.

²¹ *Летописец великих князей литовских*, [w:] *Полное собрание русских летописей* (dalej: *ПСРЛ*), т. 35: *Летописи белорусско-литовские*, сост. и предисл. Н. Н. Улащик, Москва 1980, s. 61-67.

²² D. Baronas, *Trys Vilniaus kankiniai. Gyvernimas ir istorija (Istorinė studija ir šaltiniai)*, Vilnius 2000, s. 100, *Fontes ecclesiastici historia Lithuania*, 2.

zatytułowany *Wieści o Jagielle i Witoldzie*²³ (dalej: *Wieści*)²⁴. Rycerze zakonni przedstawili w nim własną wersję Witoldowego pochodzenia, przesuwając w czasie okres panowania Giedymina (1316-1341) i przenosząc narrację w czasy Witenesa (1295-1316). *Wieści* podają, że po śmierci tego ostatniego tron zajął jego koniuszy Giedymin, który rzeczywiście jest dziadem Jagiełły i Witolda²⁵. Tak Krzyżacy zastosowali stary, sprawdzony schemat przypisania niskiego pochodzenia²⁶ i uzupełnili go o zarzut zagarnięcia tronu. W ten sposób nie tylko wyrazili brak szacunku dla władców Litwy i Polski, ale także zasiali wątpliwości co do prawowitości ich władzy. Zagarnięcie tronu jest bezprawne, zatem i potomkowie uzurpatora nie mają prawa do niego. Tak w życiorysie Witolda zderzyły się dwie różne wersje jego pochodzenia i genezy jego rządów.

Rządy

Witold uzyskał tytuł wielkiego księcia dopiero w 1403 r., jednak zachowywał się i był traktowany jak władca już od 1392 r. Do utrwalenia swojej pozycji wykorzystał nie tylko siłę polityczną i propagandę, starał się także doskonalić teatralność władzy. Ówczesne źródła mówią o książętach poszczególnych ziem, którzy w pokorze kłaniają się Witoldowi i ofiarują mu dary, a także o tym, jak wychodzące z miasta procesje różnych wyznań pozdrawiały władcę Litwy, on zaś przyjmował posłów pod purpurowym baldachimem. Niemniej ciągle niewiele da się powiedzieć o oprawie wizualnej władzy Witolda, gdyż – inaczej niż było to przyjęte w tradycji europejskiej – Witold nie bił monet portretowych, a znaczył je znakiem dynastycznym – słupami Giedymina (il. 1). Należy sądzić, że władca Litwy nie pomijał znaczenia portretu jako przedstawienia władzy, więc brak przykładów wynika raczej z faktu ich niezachowania. Za tą tezę przemawia ikonografia polichromii w zamku na wyspie w Trokach, obecnie znana tylko z kopii, zdjęć i opisów (il. 2).

Omówię w tym miejscu tylko jedną, najlepiej poświadczoną, scenę z tych malowideł. Kiedyś zdobiła ona niszę centralnego okna wielkiej sali (il. 3-5). Po bokach ni-

²³ *Summarium von Jagel und Wytaut*, ed. M. Töppen, [w:] *SRPr*, Bd. 5, Leipzig 1874, s. 223-227.

²⁴ *Wieść* zaczyna się od spraw żmudzkich: „Dis nachgeschrieben register weysset mit kurtzen worttenn aus die geburt Jagels des koniges von Polan und herzogen Wythaws, und wie die lant Samayten und Littawen an den orden synt gekommen, und wie offte sich Jagel und Wythawt gewant und widder gewant hat, und von herzogen Wythauts tauffe und vorettnisse, das her dem ordenn zugezogen hatt“, *ibidem*, s. 223.

²⁵ „Item do der konick Wytenne gestarb, do wart uffgeworffen for einen konigk sein pferdemarschalk, Jedemen genant. Derselbe Jedemen ist gewest des konigs von von Polen, der do itzt konigk zeu Polen ist, Jagel, anders Wladislaus, und herzog Wytauts aldervater“, *ibidem*.

²⁶ Jak zauważył Gudavičius, środek ten stosował jeszcze Herod w opisie dziejów królów Lidii, E. Gudavičius, *Lietuvos istorija*, t. 1: *Nuo seniausią laikų iki 1569 metų*, Vilnius 1999, s. 239.

szy znajdowały się bliźniacze kompozycje, przedstawiające władcę na tronie i stojącą przed nim kobietę (po lewej) oraz grupę kobiet i mężczyznę (po prawej). W tradycji zachodniej kobiety stojące przed władcą zasiadającym na tronie lub idące w jego kierunku z darami stanowiły personifikacje podległych mu narodów. Taki sposób przedstawiania krajów zależnych mógł dotrzeć na Litwę, tym bardziej, że w źródłach pisanych Witold opisywany jest jako mocarny władca, który zawojował dwa czy trzy królestwa²⁷. *Pochwała Witolda*, o której szerzej w dalszej części tekstu, długo wymienia kraje, które uznały panowanie wielkiego księcia i podsumowuje, że nie ma kraju nad Bałtykiem, który nie byłby posłuszny władcy Litwy²⁸. Jeśli zatem wątek podległych narodów znalazł wyraz w tradycji źródeł pisanych, to mógł on przeniknąć także do dekoracji ścian Witoldowej rezydencji.

Niezależnie od możliwych współzależności między źródłami pisanyymi a przedstawieniami wizualnymi nie da się odrzucić innej, bardziej prozaicznej interpretacji tych scen. Alternatywą jest opowieść zakonnika kamedulskiego Hieronima z Pragi (ok. 1370-1440) o misji na właśnie ochrzczonej Litwie. Hieronim został odesłany z Litwy przez Witolda. Misjonarz twierdził, że wielki książę postąpił tak na prośbę kobiet, gdy ten zaczął wycinać święte lasy²⁹. O aktywnej roli kobiet w otoczeniu Witolda świadczą także inne przekazy³⁰. Można zatem przypuszczać, że scena po prawej stronie jest realistycznym odbiciem obyczajów na dworze wielkoksiążęcym. Ta interpretacja da się uzupełnić sceną po lewej stronie niszy: przedstawia ona zwróconą ku władcy kobietę, której postać być może wcześniej była częścią grupy. Warto zauważyć, że druga interpretacja bliska jest tradycji bizantyjskiej, gdzie obraz kobiet niosących dary odpowiadał przedstawieniu ceremonii donacyjnej. Takiej interpretacji odpowiada malowidło w górnej części niszy. Przedstawiono w niej stojącego władcę, z uniesioną prawą ręką, w lewej zaś trzymającego trudny do jednoznacznego zinterpretowania prostokątny przedmiot, prawdopodobnie pismo. W obrazowaniu postaci władcy zwraca uwagę wysoko uniesiona prawa ręka – tradycyjny gest władzy – w sztuce średniowiecznej najczęściej spotykany w przedstawieniach Chrystusa i jego

²⁷ „Et est ledit Witholt moult puissant prince, sy a conquesté douse ou trèsè que royaumes, que país, à lespée“, G. de Lannoy, *Oeuvres de Ghillebert de Lannoy, voyageur, diplomate et moraliste*, ed. Ch. Potvin, Louvain 1878, s. 41, *Siècle littéraire des ducs de Bourgogne*.

²⁸ [„Похвала Витовту“], *ПСРЛ*, т. 17: *Западнонорусские летописи*, ред. С. Пташицкий, А. Шахматов, Санкт-Петербург 1907, s. 64-67.

²⁹ „Sequantur et viri mulieres nec se ferre posse novum cultum asserunt, relinquere potius terram et patrios lares quam religionem a maioribus acceptam dicunt“, *SRPr*, Bd. 4, Leipzig 1870, s. 239.

³⁰ „Hos Withawdus Alexander duabus rebus obedienter parentes habuit, sine quibus irritus est et precarius, umbrequè similis aput illos omnis principatus“, J. Długosz, *Annales...*, lib. 10, s. 169; „Plerique autem adeo illum venereum atque lubricum, proclivumque in libidinem fuisse ferunt, ut e medio victoriam cursu, frequentius exercitu in terra hostili relicto, multa terrarum spatia, equos permutando, conficiens, ad uxorem, pellicesque, pruritum voluptatum expleturus, redire consueverit“, J. Długosz, *Opera omnia*, ed. A. Przezdziecki, vol. 13, Cracoviae 1877, s. 416; Lannoy pisze: „et trouva en laditte ville de Wilne deux des seurs de la femme dudit dic Withold“, „en cedit chastel, trouva le duc Withold, prince de Létau, sa femme et sa fille, femme au grant roy de Musco, et la fille de sa fille“, G. de Lannoy, *op. cit.*, s. 40, 42.

proroków. Uniesiona prawica władcy świeckiego może wyrażać zwrot ku zgromadzonemu, może też wskazywać kierunek w górę, przywołując przekonanie o naturze władzy, dobrze znane z formuły *Dei gratia*. Najbliższą analogią takiego wizerunku są przedstawienia proroków i królów Starego Testamentu w sztuce bizantyjskiej. Tam wzniesiona prawa ręka wskazuje niebo, a prezentowane pismo zaświadcza o prawdziwości wypowiedzianych słów. Czy mogło się zdarzyć, że mistrzowie zdobiący budowle trockie zapożyczyli gest proroków do przedstawienia świeckiego władcy? Uwzględniając rozmieszczenie scen, odpowiedziałabym na to pytanie twierdząco. Całe malowidło w niszy skomponowane jest w ten sposób, że majestatyczny wizerunek władcy ma charakter dominujący, a poniżej umieszczone są sceny o charakterze narracyjnym. Taki schemat stosowano przy dekoracji kościołów, gdzie w absydie komponowano frontalnie obraz świętego czy Osoby Boskiej, a niżej przedstawiano sceny z jego (jej) życia. Przypuszczam, że malarze dekorujący zamek wielkiego księcia nauczyli się swego rzemiosła w środowisku prawosławnym, zatem zdobiąc malowidłami zamek na wyspie w Trokach stosowali zasady obowiązujące w bizantyjskiej sztuce sakralnej³¹. Zatem wystrój tej centralnej niszy można uważać za przedstawienie władzy nadanej przez Boga.

Idei władzy wyrażonej środkami malarskimi wtóruje *Pochwała Witolda* – panegiryk na cześć wielkiego księcia powstały w otoczeniu biskupa smoleńskiego Harasyma. „Dobrze jest zachowywać tajemnice cesarza, ale dobrze też opowiadać o czynach wielkiego władcy”³² – w taki sposób *Pochwała* przedstawia Aleksandra, zwanego Witoldem i mówi dalej: „Jak nie da się zbadać wysokości nieba i głębi morskiej, tak nie da się opowiedzieć o sile i dzielności tego sławnego władcy”³³. Wkrótce twierdzenie to zostaje poparte przykładami: autor panegiryku sam widział jak król węgierski, inaczej nazywany cesarzem, z polecenia Witolda przybył z małżonką do Łucka i przywiózł bogate dary. Opowiadanie to podsumowane jest słowami: „od morza do morza nie było miasta ni miejsca, które nie służyłoby sławnemu władcy Witoldowi”³⁴. Twórca *Pochwały* szczególnie podziwiał władzę Witolda nad Tatarami. Ordy zwracają się do niego, by przysłał im chana, a wielki książę „niczym rzeka, która płynąc przez całą ziemię poi ludzi i stada, a sama nie wysycha, tak i sławny władca wielu chanów wysyła do Ordy, a sam wychował mnóstwo chanów”³⁵.

Retoryka *Pochwały Witolda* i jej funkcja (gloryfikacja monarchy) dadzą się porównać z praktyką dobrze znaną z Bizancjum. Jest ona jednak utworem niezależnym, napisanym bez korzystania z bizantyjskich zasad retoryki czy z wzorów cesarskich panegiryków. Obfitość tekstów sławiących Witolda zbiega się w czasie z jego

³¹ Do takiego samego wniosku doszła autorka po analizie ikonografii fresków w krypcie katedry wileńskiej.

³² *Didžiojo kunigaikščio Vytauto pagyrimas*, [w:] E. Ulčinaitė, A. Jovaiša, *Lietuvių literatūros istorija. XIII–XVIII amžius*, red. M. Vaicekauskas, Vilnius 2003, s. 307.

³³ *Ibidem*.

³⁴ *Ibidem*, s. 308.

³⁵ *Ibidem*, s. 309.

niespełnionym dążeniem do koronowania się na króla Litwy. Wtedy właśnie powstałe dyskusje polityczne wykazują nie tylko na dojrzałość myśli politycznej, ale też umiejętność wykorzystania arsenału klasycznej retoryki. Zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy koronowania Witolda nie wątpili w jego wielkość; właśnie w tym kontekście jest on porównywany z antycznymi władcami: Aleksandrem Macedońskim i Juliuszem Cezarem. Nagła śmierć wielkiego księcia, którego – jak podaje Długosz – Litwini opłakiwali jako „ojca ojczyzny”, zakończyła jego żywot, ale nie zatrzymała dalszej ewolucji jego wizerunku.

Wyprawy wojenne

Jedną z najbardziej wyrazistych zalet przypisywanych Witoldowi był jego talent wojskowy. Niespełna wiek po śmierci wielkiego księcia w opisach sobie współczesnych wojen autorzy-humaniści nierzadko zwracali się ku przeszłości, z której wyłaniał się Witold jako idealny bohater czasów minionych. Np. w *Radziwiliadzie* Jana Radwana³⁶ (1592) opowiedziana została historia zwycięstwa wojennego i zasług dla dobra państwa, jakie położył Mikołaj Radziwiłł Rudy (1512-1584). W jednym z epizodów *Radziwiliady* Witold, niby duch bohatera w literaturze antycznej albo święty podczas widzenia³⁷, ukazuje się Radziwiłłowi we śnie. Pokonawszy Krzyżaków i zdobywszy bogate łupy, wielki książę wraca spod Grunwaldu. Widząc nieszczęścia, jakie dotknęły Litwę, Witold piętnuje jej obywateli za zaniedbanie i lenistwo. Jako przykłady wskazuje siebie i swoich przodków, wzywając do walki i zachęcając do pomsty na wrogu. Nawet walkę z błahego powodu uważa on za źródło ducha w narodzie i wartość, która przysparza honoru³⁸. Na końcu duch władcy zobowiązuje Radziwiłła do poprowadzenia wojska do bitwy³⁹, zwiastuje mu zwycięstwo i z radością myśli o zbliżającym się przelewie krwi. Duch Witolda, zanim odejdzie, nazywa Radziwiłła „nadzieją Litwy” i zdradza mu tajemnicę sławy – najważniejsze, by odnieść zwycię-

³⁶ J. Radvanas / J. Radvanus, *Radviliada / Radvilias*, trans., introd. and comment. S. Narbutas, Vilnius 1997, *Bibliotheca Baltica-Lithuania*.

³⁷ Pojawienie się Witolda we śnie Radziwiłła Nikžentaitis porównuje do wizji ukazanie się świętego: A. Nikžentaitis, *LDK kultūrinės tradicijos praradimas. Vytauto kultas Lietuvoje XV-XX a. (The loss of a cultural tradition from the Grand Duchy of Lithuania. The Vytautas cult in Lithuania XV-XX centuries)*, [w:] *Senosios raštijos ir tautosakos sąveika kultūrinė Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės patirtis*, red. D. Kuolys [et al.], Vilnius 1998, s. 325; idem, *Vytauto ir Jogailos įvaizdis Lietuvos ir Lenkijos visuomenėse*, Vilnius 2002, s. 22. Niemniej taki środek literacki znany jest od czasów antycznych.

³⁸ „Pro tunicis aliquot, totidemque securibus olim / Gessimus in Moschos ingentia bella, nec unquam / Desidia in bellum me distulit Improba Siren“, J. Radvanas, *op. cit.*, s. 152, 154.

³⁹ *Ibidem*, 154.

stwo, a wtedy imię zwycięzcy pamiętane będzie przez długie stulecia⁴⁰. Radziwiłł, natchniony przez ten sen, prowadzi zastęp do walki i w bitwie nad rzeką Ułą (26 I 1564) pokonuje dużo liczniejsze wojska moskiewskie. W tekstach literackich z XVI w. mowa jest o tym, że kiedy wojska Wielkiego Księstwa Litewskiego wkroczyły w głąb ziem moskiewskich, żołnierze napotkali tam miejscowości nazwane imieniem Witolda. To doświadczenie pobudziło wyobraźnię historyczną i wolę odzyskania kiedyś posiadanych ziem, zaś żołnierze zaczęli myśleć o sobie jako o naśladowcach Witolda.

Motyw wojenny zawiera nie tylko historie bitewne, ale też wymóg gotowości do służby wojskowej. Tak wyjaśnia Mikołaj Hussowski w swojej *Pieśni i żubrze* (Kraków 1523) dziwne i niebezpieczne obyczaje myśliwskie. Zdaniem tego autora pojedynek człowieka z żubrem wymyślił Witold, chcąc zaprawić młodych żołnierzy do bitwy. Nawet napis odlany na lufach armat w zbrojowni Zygmunta Augusta głosił: „Jam jest Witold, nazwana Witoldowym imieniem, / Patrzaj jak drżą wieże i walą się twierdze”⁴¹. Nie dziwi zatem i pozdrowienie, jakie usłyszał Stefan Batory po zwycięstwie przeciwko Moskwie. Królowi życzone wtedy „Vitoudus tecum!”.

Humanści szeroko upowszechnili opowieści o chwale wojennej Witolda, jednak jego wizerunek jako wodza i wojownika sięga korzeniami okresu jego panowania. Np. ruskie latopisy w relacjach z rokowań z chanem Tochtamyszem przypisują wielkiemu księciu takie słowa: „Pójdźmy przeciw chanowi Timurowi Kołtukowi, ty z niezliczoną siłą swoją i książąt swoich, a ze mną pójdą Litwini, Lachy, Niemcy, Żmudzini, Wołosy i Podolanie. Ciebie naznaczam, byś rządził wszystkimi ziemiami Ordy..., a ty mnie posadź nad Wielkim Księstwem Moskiewskim i nad Nowogrodem Wielkim, i Pskowem, i Twerem, i Riazaniem moim, a Niemce ja sam wezmę”⁴².

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ „Sum Vitoldus ego, Vitoldi ex nomine dictus / Concutio turres moenia sterno, caue“, „Strzelba y munitia własnym nakładem I. K. M. sprawowiona w Wilnie y na zamki po granicne rozesłana MDLXV“, Biblioteka Zbiorów Czartoryskich w Muzeum Narodowym w Krakowie, Ms 1814, Mf. 16.588 (za kopię tego źródła dziękuję dr. Birutė Rūtė Vitkauskienė). Generalnie napisy i ozdoby charakterystyczne są dla dekoracji armat, wtedy jeszcze dość rzadkiej i drogiej broni (patrz: G. M. Martinaitienė, *Vieno pabūkle istorija*, „Menotyra“ 2002, nr 3, s. 46-50), jednak nie udało się natrafić na źródła z czasach nowożytnych świadczących o tym, że armaty nazywano imionami wielkich książąt.

⁴² „Поидем на царя Темир-Кутлуа своим двором, и аз иду с многую силою и с многими князми безчислено, с мною Литва, Ляхи, Немцы, Жемоть, Волохи, Подояне; аз тебе посажу на царстве на всеи Орде, на Сарай, на Болгарых, и на Азоторкани, и на Азове, и на Залитской Орде; а ты мене посади на московском великом княжении, и на всеи семинадцати тем, и на Новгороде Великом, и на Пскове, а Тферь и Рязань моя есть, а Немцы и сам возму“, *ПСРЛ*, т. 27: *Никаноровская летопись. Сокращенные летописные своды конца XV века*, Москва–Ленинград 1962, s. 338; podobnie plany Witolda przedstawiane są w innych redakcjach latopisów, patrz np.: *ПСРЛ*, т. 4: *Новгородская четвертая летопись*, Санкт-Петербург 1848, s. 130; т. 11: *Летописный сборник, именуемый патриаршею или Никоновскою летописью*, ред. С. Платонов, Санкт-Петербург 1897, s. 172.

Sprawy gospodarcze i sprawiedliwość

Humanisci na Litwie podziwiali Witoldową umiejętność zarządzania gospodarką kraju. Zwracając się do współczesnych sobie władców, autorzy renesansowi przedstawiali Witolda jako idealnego gospodarza w państwie, o którego dziedzictwie w tym względzie zapomnieli następcy. Czerpiąc z Machiavellego, litewscy pisarze opowiadali się za silnym i surowym władcą, wyrosłym w rządzonej przez siebie kraju. Oczywistym wcieleniem takiego władcy był Witold. Te idee bodaj najdokładniej wyłożył Michalon Litwin⁴³ w swym napisanym po łacinie dziele z 1550 r., dedykowanym Zygmuntowi II Augustowi. Dzisiaj znane jest ono tylko z dziesięciu opublikowanych fragmentów. Zatytułowane było *O zwyczajach Tatarów, Litwinów i Moskwiczinów*⁴⁴ (dalej: *Zwyczajje*). Nie są znane okoliczności powstania tego dzieła, ani też nie wiadomo, jak zostało ono przyjęte na dworze wielkksiążęcym. Opublikowane części *Obyczajów* służyły przede wszystkim zaspokojeniu ciekawości czytelników, poprzez przedstawienie opisów dalekich krajów⁴⁵, jednak dydaktyczny ton tekstu i niezadowolenie autora z niedostatków w rządzeniu krajem są wyraźnie czytelne, można zatem zakładać, że *Zwyczajje* w swej treści i funkcji bliskie były tzw. „zwierciadłom władców”⁴⁶, które Sverre Bagge określił jako „napisany przez «nie-fachowca» tekst należący do kategorii myśli politycznej, zawierający cenne informacje o potocznej ocenie władzy królewskiej z punktu widzenia wykształconego poddanego”⁴⁷.

W *Zwyczajjach* porównywani są Moskwianie, Tatarzy i Litwini, przy czym chwaleni są ci pierwsi, za to Litwinów gani autor za zepsucie państwa. Michalon Litwin opowiada się za silnym władcą, mającym duży zakres władzy. Za wcielenie takiego uważał właśnie Witolda. Przedstawia go nie tylko jako zdolnego „państwowca”, który umiejętnie prowadzi najważniejsze sprawy mądrze urządzonego państwa: admini-

⁴³ Jerzy Ochmański ustalił, że Michalon Litwin to Venclovas Mikalonis/Mikalojaits – Wacław (Wenclaw) Mikołajewicz z Mejszagoły (ok. 1490-1560), sekretarz w kancelarii Wielkiego Księstwa Litewskiego, zob.: J. Ochmański, *Michalon Litwin i jego traktat o zwyczajach Tatarów, Litwinów i Moskwiczinów z połowy XVI wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1976, nr 4, s. 765-783.

⁴⁴ M. Lituanus / M. Lietuvis, *De Moribus Tatarorum, Lituanorum et Moschorum. Fragmina X, multiplici historia referata nunc primum per Iac. Grasserum, C.P. ex manuscripto Authentico edita / Apie totorių, lietuvių ir maskvėnų papročius. Dešimt įvairaus istorinio turinio fragmentų*, Vilnius 1966.

⁴⁵ O *zwyczajach* kilkakrotnie wznawiano, w oparciu o nie powstała większość XVII-wiecznych traktatów geograficznych, M. Ročka, *Mykolas Lietuvis*, Vilnius 1988, s. 25-27.

⁴⁶ Szerzej o „zwierciadłach władców” patrz: *Specula principum*, red. A. De Benedicti, A. Pisapua, *Ius Communae. Veröffentlichungen des Max-Planck-Instituts für Europäische Rechtsgeschichte. Sonderhefte. Studien zur Europäischen Rechtsgeschichte*, Frankfurt am Main 1999.

⁴⁷ „(...) this is literature on political thought written by «non-specialists», which offers valuable evidence of ordinary, educated opinion on kingship”, S. Bagge, *The Political Thought of the King's Mirror*, „Medieval Scandinavia Supplement” 1987, vol. 3, s. 18-19.

stracę, obronę i poszerzanie granic, prawo czy handel⁴⁸. Litwin zarzuca swym rodakom, że zapomnieli o dziedzictwie Witoldowym, które z powodzeniem przejęła rosnąca w siłę Moskwa, rządzona wtedy przez Iwana IV Groźnego.

W XVI w. na Zachodzie najczęściej czerpano wiedzę o Litwie z opisów podróży do Moskwy Zygmunta Herbersteina⁴⁹ (1486-1566). Herberstein podróżował tam dwukrotnie, przejeżdżając przez Litwę, a w swoich zapiskach zawarł to, co zobaczył, czytał czy zasłyszał o tym kraju⁵⁰. W uwagach dotyczących Witolda polegał na opowieściach zasłyszanych na Litwie, a nie na przekazach pisanych. Twierdził on, że na Litwie nie było większego niż Witold władcy⁵¹. Za jego panowania państwo rozkwitło, a sukcesy wojenne doprowadziły do ciągłego poszerzania obszaru państwa⁵². Najciekawsza jest jednak relacja o Witoldzie jako sędzim, którą przedstawił sześćioletni wtedy Zygmunt August. Syn królewski opowiedział mu wtedy, że w czasach Witolda zwyczajem było, iż skazany na śmierć sam na sobie wykonywał wyrok. Egzekucja tych, którzy sami nie odebrali sobie życia, bywała wyjątkowo okrutna⁵³. Co ciekawe, opowiadanie to było wciąż żywe na dworze, mimo że zmuszanie do samobójstwa uznawane było za podwójny grzech.

⁴⁸ „Vltimus vero ex Lituania Caesarum Aczkirei, hic apud Troki natus, & hinc a divo Withovdo ad imperium illud missus“, M. Lituanus, *op. cit.*, s. 3; „Qvibvs premijs alij illecti, frequentes etiam ex plebe, fiebant boni milites, quibus fulti progenitores S. Maiestatis V. longe lateq; ditionem proferrebant suam, ita vt etiam nunc in media taurica & Moscouia alijsque prouincija cernantur vestigia maiorum Maiestatis vestrae: appellantur enim ibi quibidam Gediminei ac Vitovvdini valli, colles, putei, pontes, viae, fossae, statua & moenia tormentis indigetum illorum quassata, alia vero baculis etiam Lituatorum obruta fuisse memorantur“, *ibidem*, s. 29; „(...) gentes suas in armis, munit arces perpetuis praesidijs pacem precariam non curat, vim vi repellit, continentiam Tartraicam continentia populi sui, sobrietatem sobrietate aequat, artem arte Vitoudum heroem nostrum imitatus elibidit“, *ibidem*, s. 18; „(...) at Moscouitae gloriantur se a nobis leges sumpsisse Vitovvdinas, quas nos iam conremsimus“, *ibidem*, s. 23; „Solent enim illac crebro proficisci exteri mercatores plerunq; mille numero, aggregati in cohortes Korouani appelatas, cum multis carpentis onustis & comelis clitellatis a quibus insigne telonium antiquitus pendebatur progenitoribus Sacrae Maiestatis Vestrae in tractu Borysthenis ad Touani. vbi etiam hodie extat camera lapibidea fornicata integra, quam & nostrares & tauricani & Graeci, balneum Vitordinum vocant. aiuntque excubasse ibi publicamum Magni Ducis Lituaniae qui telonium exigebat“, *ibidem*, s. 35-36 (podkreślenia moje).

⁴⁹ [S. Herberstein], *Rerum Moscovitarum Commentarii, Sigismvndo Libero Barone in Herberstain, Neyperg & Guetenhag, auctore*, Basel 1551.

⁵⁰ Wskazuje, że wiadomości tych zaczerpnął z polskich kronik, *ibidem*, s. 23; od Alberta Gasztołda, *ibidem*, s. 110; czy Zygmunta Augusta tytułowanego „Regis iunior“, *ibidem*, s. 115.

⁵¹ „(...) uir, quo maiorem Lithvuania non habuit“, *ibidem*, s. 23.

⁵² „Huius gentis res ad Vuitoldi usq[ue] tempora, semper florebant. Si bellum aliunde ipsis immineat, suaq[ue] adversus hostium uim defendere debea[n]t, uocati quidem ad ostentaione[m] magis quam ad bellum instructi, magno apparatu uenimunt: uerim delectu habito, cito dihabuntur“, *ibidem*, s. 111.

⁵³ „Tam dura porro seruitute a Vuitoldi tempore in hunc usq[ue] diem destinantur, ut si quis forte capite damnatus fuit, de se ipso, iubente domino, supplicium sumere suisq[ue] manibus se suspendere cogatur, quod si forte facere refusauerit, tum crudeliter caesus, atq[ue] immaniter excarnificatus, nihilominus suspenditur“, *ibidem*, s. 115.

Okrucieństwo Witolda poświadczają też inne źródła, np. Eneaszy Sylwiusz Piccolomini (późniejszy papież Pius II)⁵⁴, z wielką dokładnością opisuje niegodziwości Witolda, którego nazywa „krwio pijcą” i twierdzi, że ten ze względu na swe okrucieństwo zyskał przydomek „Wielki”. Jego droga do tronu wybrukowana miała być oszustwami i morderstwami, jego panowanie naznaczone przelewem krwi, rozkazy miały zaspokajać sadystyczne kaprysy, a poddani żyli w strachu. Mimo to namiestnicy królewscy na Litwie nie zarzucili Witoldowi okrutnych obyczajów rządzenia nawet po jego śmierci. Za jego panowania lepiej było się powiesić niż popaść w wielk książęcą niełaskę. Tylko wybór szybkiej śmierci pozwalał uniknąć cierpień, które czekały skazańca: rozszarpywały go specjalnie do tego celu hodowane dzikie niedźwiedzie. Witold miał być władcą zadufanym w sobie i kapryśnym. Na przykład jadąc konno zawsze trzymał napięty łuk i gdy ktoś zachowywał się niezgodnie z jego życzeniem, niemal dla zabawy wypuszczał strzałę. W ten sposób zabił wielu niewinnych ludzi. Jednego razu nakazał Litwinom golić brody. Litwin raczej rozstałby się z głową niż z brodą, dlatego wielu nie usłuchało rozkazu. Wtedy Witold sam zgolił brodę i rozkazał, by inni, którzy tego nie uczynili, zostali ścięci⁵⁵.

Historyk francuskiej rodziny królewskiej André Thévet (1502-1590)⁵⁶ w swojej *Kosmografii świata*⁵⁷ pisał, że Wielkie Księstwo to kraj o mrocznym krajobrazie i ostrym klimacie, w którym nawet dzikie zwierzęta (inaczej niż w innych krajach Północy) są znacznie mniejsze niż zwykle⁵⁸. Najbardziej pożałowania godne było jednak życie tamtejszych ludzi, których do takiego stanu doprowadził Witold. Znały z budzącego strach panowania wielki ksiązę wprowadził w swoim kraju okrutne obyczaje i tak zyskał miano „krwio pijcy”⁵⁹.

⁵⁴ J. F. D’Amico, *Pope Pius II*, [w:] *Contemporaries of Erasmus*, vol. 3: N-Z, Toronto 1987, s. 97-98.

⁵⁵ „Vitoldus huic praefuit Vladislai frater, qui relicto Deorum cultu cum regno Poloniae Christi sacramentum accepit. **Magnum Vitoldi nomen sua tempestate fuit**, quem subditi adeo timuerunt, ut iussi laqueo se suspendere parere potius quam in principis indignationem incidere voluerint; detrectantes imperium insutos ursina pelle viventibus ursis, quos eam ob causam nutriebat, dilaniandos obiectavit crudelibusque aliis affecit suppliciis. Equitans acrum semper tensus gestavit. Si quem conspicatus est aliter incidere quam voluit, confestim sagitta confodit, multos quoque per ludum interemit. Sanginarius carnifex, ut esset inter populares et ipsum principem certum faciei discrimen, radere barbam omnibus imperavit. Id ubi non successit – facilius enim cervicis quam barbae iacturam Lituani ferebant – tonsus ipse mentum et caput prodiit, capitale interminatus, is quis provincialium pilos faciei capiti suo deponeret“, *SRPr*, Bd. 4, s. 237 (wyróżnienie - G.M.).

⁵⁶ F. Lestringant, *André Thevet, Cosmographie des derniers Valois*, Genève 1991.

⁵⁷ A. Thevet, *Cosmographie universelle*, Paris 1575; cytaty z: idem, *Cosmographie Moscovite*, ed. A. Galitzin, Paris 1858.

⁵⁸ „L’air est rude et mal plaisant en Lithuani: tous les animaux y sont petits contre la naturel des pais septerntionaux“, A. Thevet, *Cosmographie universelle*, s. 81. Być może taka negatywna ocena miała za cel usprawiedliwienie ucieczki Henryka Walezego.

⁵⁹ „Encore vous ie vne cruelle façon de faure usee en celle region des temps que *Vuitolde*, le plus cruel des hommes, y regnoit, lequel estoit is terrible en ses façons de faire que s’il eut commandé

Pokutujący na Zachodzie czarny wizerunek Witolda próbował zmienić Michel de Montaigne (1533-1592). W rozdziale swoich *Prób* zatytułowanym *O zysku i godności* twierdził, że władca Litwy Witold po to wprowadził obyczaj, że człowiek skazany na śmierć sam ją sobie zadaje, by nie obciążać zabójstwem osób trzecich⁶⁰.

Polityka kościelna

Te sprzeczne oceny postaci Witolda nie powstały przypadkiem, ale mają związek z jego próbami uzyskania reputacji chrześcijańskiego władcy i opiekuna Kościoła. Tak w źródłach powstałych w Wielkim Księstwie, jak i w przekazach pochodzących z innych krajów, ocena postawy i osiągnięć wielkiego księcia balansuje na szalach wartości chrześcijańskich. Z jednej strony Witold uchodzi za poganina udającego chrześcijanina, a nawet za niewiernego Tatarą. Przez innych jednak postrzegany jest jako chrześcijański władca, obrońca Kościoła, apostoł Litwy, a nawet zbawca. Obie te skrajności łączy kategoria neofity. Część autorów łączyła chrzest z iluminacją i początkiem wiary, co oznacza, że neofita jest niejako bliżej wiary niż ci chrześcijanie, którzy wiarę „diedziczą”. Inni jednak dostrzegali tu niebezpieczeństwo i zagrożenie grzechem apostazji. Witold nie szczędził wysiłków, by zaprezentować się jako władca chrześcijański i jego starania przyniosły owoce, jednak nie od razu udało mu się pokonać pogańskie zaszłości.

Chrześcijańscy sąsiedzi Litwy podkreślali przywiązanie mieszkańców Litwy do dawnej wiary nawet po chrzcie. Latopis ruski nazywa Witolda „mnogoboznym”⁶¹ (czyli wyznającym wielu bogów) lub apostatą od wiary chrześcijańskiej⁶². Jednak najbardziej konsekwentną propagandę w tym względzie prowadzili Krzyżacy. W oczach Europy długotrwały i stosunkowo skuteczny opór litewski przeciwko Zakonowi Krzyżackiemu utrwalił reputację Litwinów jako zagorzałych pogan⁶³. Zrozumiałe zatem, że Witold wraz ze swymi poddanymi dzielił piętno bezbożnika. By ogólny

à quelqu'un de se pendre, il aimoit mieux estre le bourreau de sa vie, que tomber ès mains de ce prince sanguinaire“, A. Thevet, *Cosmographie universelle*, s. 82-83.

⁶⁰ „On dict que Vuitolde, prince des Lituaniens, fit autrefois cette loy que les criminels condamnez eussent à executer eux mesmes de leurs mains la sentence capitale contre eux donnée, trouvant estrange qu'un tiers, innocent de la faute, fust employé et chargé d'un homicide“, M. de Montaigne, *Les essais*, ed. P. Villey, intr. V.-L. Saulnier, Paris 1965, s. 799.

⁶¹ „Витовт многобожный плени Рязань“, *ПСРЛ*, т. 15.1: *Рогожский летописец*, Петроград 1922, s. 458.

⁶² „(...) поганый князь литовский, отступник христианской веры, Витовт“, *ibidem*, т. 5: *Псковская вторая и Софийская первая летописи*, Санкт-Петербург 1851, s. 40.

⁶³ Phillipe de Mézières pisze, że Litwa jest ostatnim przyczółkiem tatarstwa: „derniers confins de Tartarie, c'est assavoir ou royaume de Layco“, Ph. de Mézières, *Le Songe du vieil pelerin*, ed. G. W. Coopland, vol. 1, London 1969, s. 235.

obraz był czytelniejszy dla ludzi Zachodu, poganie wschodnich pobrzeży Bałtyku nazywani byli po prostu Saracenami⁶⁴. Logicznie rzecz ujmując, wódz Saracenów (w tym przypadku Witold) też musiał być Saraceniem. Przekonanie to wzmacniała jeszcze obecność Tatarów w służbie księcia⁶⁵.

Witold miał okazję doświadczyć wypraw krzyżackich zarówno jako ich przeciwnik, jak i uczestnik. Potrafił więc wykorzystać retorykę wypraw krzyżowych do swoich planów militarnych, nazywając także swoją wojenną aktywność obroną chrześcijaństwa. Mimo zmiennego szczęścia, Witold do końca życia zdołał zachować w niektórych kręgach reputację krzyżowca. Znany jest list, w którym wielki książę odpowiada na zaproszenie do udziału w wyprawie, której celem było wyzwolenie Grobu Chrystusowego w Ziemi Świętej⁶⁶. Mimo wszystko jednak na Zachodzie pogański wizerunek Witolda przeważał nad chrześcijańskim, i tak wielki mistrz krzyżacki skarżył się papieżowi, że Witold, wcześniej przyjazny wobec Zakonu, zupełnie się zmienił: potajemnie paktuje z królem polskim, ruskimi schizmatykami i innymi heretykami, nie przestając jednocześnie nazywać się obrońcą i dobrodziejem Kościoła. Taką obłudę wielki mistrz przyrównywał do sojuszu Chrystusa z diabłem, czyli Boga z bożkiem, i podkreślił, że ostrze tej obłudy zwrócone zostało przeciwko wierze chrześcijańskiej⁶⁷. Nieco później wielki książę został oskarżony o mordowanie chrześcijan, plądrowanie kościołów, profanację krzyży i świętych obrazów⁶⁸, zaś

⁶⁴ Źródła te szeroko omawia Andrzej Feliks Grabski (*Polska w opiniach Europy Zachodniej XIV-XV w.*, Warszawa 1986, s. 183-184, 194-195).

⁶⁵ „(...) le Duc de Vitair, ung Duc Sarazin de Lytowe, que ferroit lesdits Prussiens pour sa route, (...) avoit ledit Duc de Vitair en sa compaignie tres grand foisons de gens don Pays de Tartarie“, *Preuves servant a l'Histoire de Lorraine. Chronique, ou Annales du Doyen de S. Thiébaut de Metz (1229-1445)*, [w:] SRPr, Bd. 3, s. 454.

⁶⁶ „Attulit nobis literam vestram Rudolfus Tyrol vester Erholdus, ex cuius contentis intelleximus, amicitiam vestram ad sepulchrum dominis et ad sanctam terram per siccum intendere et velle proficisci, desiderando, quatenus ad id vobis nostra concilia et auxilia prebamus etc.“, *Liber Cancellarie Stanislai Ciolek. Ein formelbuch der Polnischen Königskanzlei aus der zeit der Husitischen rewegung*, hrsg. J. Caro, Bd. 1, Wien 1871, nr 85, s. 157.

⁶⁷ „Verum gratimus sue impietatis arcem vallo scrupulose societatis arcibus munit, cum Rege Polonie se suosque littuanos ac Ruthenos scismaticos, ymmo hereticos in malum Ordinis mei quivero tocius christianitatis quasi in unum coeuntes net concencietes, christus et belial, Deus et ydolum contra rationem fidei perversius colligavit. Que liga tanto periculosior sancte matri Ecclesie extitit, quanto sub christiani nominis titulo defensorem sibi (sic) advocat et patronum“, *CDPr*, Bd. 5, Königsberg 1857, nr 122, s. 164.

⁶⁸ „(...) respondeat pro Witowdo duce ut pretendit sue gentis actore, dampnati sceleris prodicionis et apostasie, Sunt ne isti cristianos crudeliter trucudare, Ecclesias cristefidelium prophanare, ymagines crucifixi, beate virginis marie, aliorumque sanctorum transsagittare, contemptibiliter in altum suspendere, et ostentui habere Fratres Ordinis sine diffidacione hostiliter captivare, fidem sollempniter stipulam irritare, castra Ordinis pro municione cristifidelium erecta solotenus concremare, Terras Ordinis auferre et contra iusticiam occupare, sacrificis infidelium et scismaticorum assentire, que omnia per Samaytenses facta sunt Anno preterito, cum alliis adiunctis, ut taceamus pesiimis christianis consilio et auxilio, dicti Witoldi qui modico tempore ante baptizati, execrabiliores facti sunt quam fuerunt“, *ibidem*, Bd. 5, nr 135, s. 183-184.

możni Zachodu przestrzegani byli, że Witold wraca do pogaństwa niczym pies do własnych wymiocin⁶⁹. Witold odpowiadał na te zarzuty, że jest władcą ziem graniczących z krajami barbarzyńców i schizmatyków, pozostaje prawdziwym obrońcą świata chrześcijańskiego⁷⁰, zaś Zakon Krzyżacki dba nie o wiarę Chrystusową, ale o łupy. Spór przerodził się w wojnę, której skutki dyskutowano na soborze w Konstancji. Tam wyrażono zgodę na chrzest Żmudzi, a Witold nie zaniedbał tej inicjatywy. Swoją działalność nazywał apostolską i – nie unikając ewangelicznych metafor – porównywał ją do połowu⁷¹, zaś nowo zakładanym kościołom nadawał wezwanie świętych Piotra i Pawła⁷². Ponadto wielki książę twierdził, że jego celem jest jedność Kościoła chrześcijańskiego⁷³.

Zjednoczeniu Kościołów przychylni byli niektórzy biskupi prawosławni w Wielkim Księstwie⁷⁴, krytyczni wobec bierności rezydującego w Moskwie metropolity Focjusza. Zaniedbania hierarchy omal nie doprowadziły do katastrofy, ale wówczas Opatrzność zesłać miała Aleksandra Witolda. Ten odwołał Focjusza ze stanowiska, a synod Cerkwi prawosławnej zgromadzony w Nowogródku wybrał na metropolitę Grzegorza Camblaka⁷⁵, który udał się do Konstancji, by nawiązać dialog o zjednoczeniu Kościoła i Cerkwi⁷⁶. Choć nie podpisano unii, papież Marcin V mianował Wi-

⁶⁹ „Sed vere in fidei catholice milicia cum nostris absquēte recidivi vomitis scrupulo auxiliante domino iugiter permanere“, *ibidem*, Bd. 5, nr 40, s. 114.

⁷⁰ Jogaila ir Vytautas „ac gentibus mea ac suae ditioni subiectis cum fortissimis scismaticorum et barbarorum nationibus fides teneo ac ab eorum incursibus christianam fidem, professionem totis viribus sub gravissimis meis et suis ac nostrorum subditorum periculis defendo ipsius clementiam frequenter et suppliciter invocavi“, *Codex epistolaris seaculi decimi quinti*, vol. 1: 1384-1492, pars 1, coll. A. Sokołowski, J. Szujski, Kraków 1876, nr 37, s. 31, *Wydawnictwa Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie*, nr 8.

⁷¹ E. Ivanauskas, *Krikščioniškieji simboliai Jogailos ir Vytauto monetose*, „Numizmatika“ 2000, nr 1, s. 50.

⁷² 9 sierpnia 1421 r., *Vitoldiana. Codex privilegiorum Vitoldi Magni Ducis Lithuaniae 1386-1430*, zebr. i wyd. J. Ochmański, Warszawa-Poznań 1986, nr 34, s. 42, *Historia / Polska Akademia Nauk. Oddział w Poznaniu*, t. 8.

⁷³ „Ecclesie filii humiles et devoti Wladislaus (...) necon Alexander alias Wythoudus (...) pisces magnos de mari oceano trahentes ad litus salutis attrahitis, nos nempe e diverso in mari magno et spacioso terrarum nostrarum versus orientem reptilia, gentem scilicet Samagiticam noviter infidelitatis cecitate fremementem de profundo aquarum extrahentes ad hauriendum aquas in gaudio dconducimus salvatoris“, *Codex Mednicensis seu Samogitiae diocesis*, pars 1: 1416.II.13 – 1609.IV.2, ed. P. Jatulis, Rome 1984, nr 11, s. 35-37, *Fontes Historiae Lithuaniae*, vol. 3; dalej w tym liście wyrażona jest nadzieja na zjednoczenie Kościoła na terytorium Litwy i Polski.

⁷⁴ *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, krolewskich, książęcych, uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi Litewskiej i ościennych im krajów*, t. 2, red. I. Daniłowicz, Wilno 1862, nr 1178, s. 44-45.

⁷⁵ Grzegorz Camblak (1364-1451), szerzej o nim patrz: K. Chodynicki, *Camblak Kazimierz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1935, s. 193-194.

⁷⁶ *Acta Concilii Constanciensis*, Bd. 2, hrsg. J. Hollnsteiner, H. Finke, Münster 1923, s. 164-167.

tolda wikariuszem generalnym dla Litwy, Żmudzi i zamieszkanym przez schizmatyków⁷⁷ ziem Pskowa i Wielkiego Nowogrodu oraz opiekunem biskupów inflanckich⁷⁸.

Witoldowi udało się zdobyć opinię chrześcijańskiego władcy, ale nie zdołał on rozwiązać kwestii przynależności Żmudzi. Przypuszczalnie właśnie spory terytorialne popchnęły wielkiego księcia w stronę husytów, gdy ci zaproponowali mu czeski tron. Obrany królem Czech⁷⁹ Witold zaczął zagrażać jednoci Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Na papieskie groźby ekskomuniki i wyprawy krzyżowej⁸⁰ władca litewski odpowiadał, że pragnie przywrócić błądzących Czechów na łono Kościoła powszechnego⁸¹ i zachwalał swoje pokojowe zabiegi o przezwycięzenie czeskiej herezji⁸². W końcu jednak Żmudź na zawsze przypadła Litwie, a Witold „zapomniał” o husytach i w liście do Czechów pisał, że nigdy nie miał zamiaru przyjmować korony św. Wacława⁸³.

Zanim cesarz i papież zdołali odsunąć władcę Litwy od spraw czeskich, wieści o nim rozchodziły się szeroko i szybko. Notariusz w niemieckim Ambergu, Johan Wümfelberg, w wirze tych wydarzeń i doniesień dostrzegł w Witoldzie mesjasza pośród niepokoїв wstrząsających krajem. Kaznodzieja odniósł do niepokoїв w Czechach znaną angielską przepowiednię *O lilii, lwie i synu ludzkim*⁸⁴. Jest w niej mowa o tym, że świat zaleje zamęt, lilia założy swe królestwo w kraju lwa i pojawi się syn ludzki niosący na rękach zwierzęta. Synowi ludzkiemu pomoże orzeł i jego

⁷⁷ Bulla z 13 maja 1417 r. głosi: „Duci Lithwianie in Lithuania et ceteris partibus temporalis dominio tuo subiectis, ac in omnibus locis Samoitarum ac Russie, necon in Magnanowgaroda ac Rzykow civitatibus ac in dominis earundem in temporalibus pro nobis et Romana ecclesia generali vicario“, *Vetera monumenta Poloniae et Lituaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia, maximam partem nondum edita ex tabulariis Vaticanis deprompta collecta ac serie chronologica disposita* (dalej: VMPL), t. 2: *Ab Ioanne PP. XXIII. usque ad Pium PP. V. 1410-1572*, ab A. Theiner, Osnabrück 1861, nr 26, s. 21-22.

⁷⁸ *Liv-, Esth- und Curländisches Urkundenbuch nebst Regesten* Bd. 5, hrsg F. G. von Bunge, Riga 1867, nr 2127, s. 213.

⁷⁹ Z. Ivinskis, *Lietuvos istorija iki Vytauto Didžiojo mirties*, Rome 1978 (przedruk Vilnius 1991), s. 356.

⁸⁰ Na podstawie listu papieża Marcina V do Jagiełły, napisanego pod koniec 1422 r., *Codex epistolaris Vitoldi, Magni Ducis Lithuaniae, 1376-1430* (dalej: CEV), coll. A. Prochaska, Cracoviae 1882, nr 1056, s. 576, *Wydawnictwa Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie*, nr 23.

⁸¹ Papież chwali Jagiełłę za rezygnację z przyjęcia czeskiej korony, *ibidem*, nr 98, s. 127; VMPL, t. 2, nr 45, s. 32; nr 46, s. 32-33.

⁸² Dokument powstał 5 marca 1422 r. w Trokach, jego streszczenie opublikowano w: CEV, nr 995, s. 546.

⁸³ J. Beblavy, *Lietuvių čekų santykiai Vytauto Didžiojo laikais*, Kaunas 1930, nr 16, s. 87-89.

⁸⁴ Przepowiednia po niemiecku i łacinie opublikowana została w: F. Lauchert, *Materialien zur Geschichte der Kaiserprophetie im Mittelalter*, „Historisches Jahrbuch“ 1898, Bd. 19, s. 849-851. O aspekcie przepowiedni odnoszącym się do Anglii patrz: M. E. Griffiths, *Early Vaticination in Welsh with English Parallels*, ed. T. Gwynn Jones, Cardiff 1937, s. 170-172; L. Thorndike, *A History of Magic and Experimental Science*, vol. 3-4: *Fourteenth and Fifteenth Centuries*, New York 1934, s. 305-306. Dziękuję dr. Felicitas Schmieder i prof. Alexandrowi Pachofsky'emu za konsultacje, które pozwoliły przedstawić tę przepowiednię w szerszym kontekście.

pisklęta. Oni pokonają lilię w kraju lwa, zaś koronę lwa przejmie syn ludzki. Później świat nawiedzą wojny i inne nieszczęścia, w czasie których papież utraci swą władzę, jednak syn ludzki i orzeł przetrwają te wydarzenia. W zakończeniu przepowiedni przedstawiony został klucz do jej zrozumienia: lilia oznacza Węgry, lew – Czechy, orzeł – Jagiellę, a orlętka – Polaków. Syn ludzki to właśnie Witold. Zatem w zamieszaniu wojen husyckich wielki książę, niedawno jeszcze nazywany hersztem Saracenów, został nazwany „Synem Człowieczym”, które to określenie dotychczas przypisywano wyłącznie Jezusowi Chrystusowi⁸⁵.

Różnie oceniano nie tylko osobowość i postępowanie Witolda, także opisy jego wyglądu zewnętrznego trudno mianownika uznać za jednolite i spójne. Z przekazów pisanych, przede wszystkim Jana Długosza, wynika, że był on niskiego wzrostu i miał delikatne, kobiece rysy. Nie nosił brody, a włosy zapuszczał do ramion. Jego prawa ręka była znacznie dłuższa od lewej⁸⁶. Opis ten powtórzył Marcin Kromer, dodając, że Witold wyglądał tak, jak jest przedstawiony na ścianie kościoła w Trokach. Dawny wizerunek fundatora w kościele w Trokach się nie zachował, a jedyny portret powstały za jego życia to jego pieczęć majestatyczna (il. 6), gdzie obrazowanie władcy związane jest raczej z tradycją ikonograficzną niż z rysami portretowanej osoby. Znana jest ilustracja z kroniki Eberharda Windekego, przedstawiająca pogrzeb Witolda (il. 7). Brodaty książę leżący w skromnej trumnie nie jest jednak portretowym wizerunkiem zmarłego władcy, a raczej stypizowanym wyobrażeniem odwołującym się do marności życia i nieuniknionej śmierci.

Odziedziczony po wiekach średnich opis Witolda należy raczej uważać za charakterystykę jego cech charakteru niż realistyczny portret jego osoby. Na dworach i uniwersytetach późnego średniowiecza bardzo popularne stały się różnego rodzaju traktaty z fizjologii i fizjonomiki. Znaczący tych dziedzin na podstawie wyglądu zewnętrznego, maniery poruszania się i rysów twarzy określali charakter osobowości i cechy usposobienia. Bodaj najbardziej znany stał się traktat Pseudo-Arystotelesa pt. *Secretum secretorum* (*Tajemnica tajemnic*), napisany w formie rad udzielanych przez Arystotelesa Aleksandrowi Macedońskiemu. Różnojęzyczne rękopisy *Secretum* pochodzą prawdopodobnie od arabskiego kitabu datowanego na rok 941. Szybko upowszechniły się one w średniowiecznej Europie, a między wiekiem XIV a XVI stały się szczególnie popularne⁸⁷. Nie wiadomo, czy *Secretum* kiedykolwiek było lekturą Długosza, niewątpliwie jednak kronikarz znał podstawy fizjonomiki. Gdybyśmy zatem zastosowali klucz *Secretum* do odczytania opisu wyglądu Witolda, to zauważymy, że niesymetryczna budowa ciała, niski wzrost i kobiece rysy wskazywałyby na

⁸⁵ Przepowiednie angielskie i walijskie wskazują, że mniej więcej od poł. XIV w. zaczęto wykorzystywać symbole chrześcijańskie w przepowiedniach politycznych, *ibidem*, 172.

⁸⁶ „In corpore suo et tenuitas notabatur et brevis: quippe quem natura rerum eximia specie et statura donare dignata non fuerat, dum caetera abunde donasset. Liberalis autem et magnificus tute notatus est vix tanta comparatione facta, redonans, quanta exhibita acceperat, cuius dextera notabatur quam laeva protensor“, J. Długosz, *Opera omnia*, vol. 13, s. 416.

⁸⁷ Szerzej o pochodzeniu *Secretum* patrz: Pseudo-Aristotle, *the Secret of Secrets. Sources and influences*, ed. W.F. Ryan, Ch. B. Schmitt, London 1982, Warburg Institute Surveys, 9.

naturalną ułomność, kontrastującą z wypracowanymi cechami charakteru jak trzeźwość, męstwo czy prawość.

Wszystkie zachowane wizerunki Witolda, poza wspomnianą pieczęcią majestatyczną, powstały w czasach nowożytnych i późniejszych. W żaden sposób nie uwidacznia się w nich kontrowersyjny charakter postaci wielkiego księcia. Portrety z Wilna i Brześcia (il. 8-9) przedstawiają mężczyznę w zbroi, w purpurowym płaszczu podbitym futrem gronostai, w kołpaku wielkoksiążęcym na głowie i z ozdobnym łańcuchem na piersi. W prawej ręce Witold trzyma regiment – symbol władzy, a u lewej nogi zwisa przytroczony do pasa miecz. Gładką twarz otaczają włosy do ramion. W tle widoczne są namioty wojskowe albo umowne wnętrza z kolumnami i draperiami.

Jak już wspominałam, portret Witolda w kościele trockim oglądał Marcin Kromer. Obraz wzmiankowany przez kronikarza nie zachował się, a na jego miejscu znajduje się obecnie późniejszy portret księcia, pochodzący z XVII w. (il. 10). Na wizerunku tym przedstawiono mężczyznę w stroju szlachcica litewskiego z pierwszej połowy XVII w. Prawą ręką wskazuje on na miecz, którego rękojeść trzyma w lewej dłoni. Na pierwszym planie przedstawiono draperię płaszcza owiniętego o narożnik stolika, na którym leży kołpak wielkoksiążęcy. Jako tło przedstawiono ciężką tkaninę⁸⁸. Uwagę zwracają także wysoko wygolona głowa postaci, gdzie pukiel ciemnych włosów pozostawiony jest tylko na czubku głowy oraz obfity wąs władcy i jego średniej wielkości broda. Gdyby nie odpowiednia inskrypcja, myślelibyśmy pewnie, że widzimy portret nieznanego szlachcica litewskiego. Ze względu na nieprzystawalność do „kanonu” obrazowania Witolda, portret ten jest często odrzucały jako mało wartościowy wytwór siedemnasto- czy osiemnastowiecznej wyobraźni historycznej⁸⁹. Tymczasem właśnie przypisanie dzieła do sfery wyobraźni zachęca do jego analizy. Jest prawdopodobne, że portret jest przeróbką wizerunku jakiegoś szlachcica, być może dobrodzieja kościoła w Trokach. Polegałaby ona na dodaniu wielkoksiążęcych atrybutów i inskrypcji identyfikacyjnej⁹⁰. Jakie motywy mogły doprowadzić do powstania takiego przedstawienia władcy? Tradycyjny ubiór szlachecki i fryzura, uznawane za znaki szlacheckiej tożsamości, na obrazie najpewniej miały wyrażać szlacheckie ideały, które wcielał niezmordowany obrońca państwa,

⁸⁸ M. Matuškaitė, *Portretas XVI-XVIII a. Lietuvoje*, Vilnius 1984, s. 47-48.

⁸⁹ Portret ten po raz pierwszy wymieniony jest w spisie inwentarzowym kościoła w 1893 r., S. Mikulionis, *Dėl Vytauto portretų Trakų bažnyčiose*, „Kultūros Barai” 1995, nr 6, s. 55-56. Niedawno Paknys określił ten portret jako „jedne z najstarszych wśród zachowanych” i wskazał, że jest on bliski domniemanemu wizerunkowi Witolda z płyty nagrobnej, M. Paknys, *Paslaptingojo Antakalnio riterio antkapis*, „Naujasis Židinys” 2005, nr 5, s. 177. Taką interpretację można zaliczyć do wcześniej wspomnianych prób zobrazowania Witolda.

⁹⁰ Matuškaitė uważa, że portret przedstawiał kogoś z XVII-wiecznych dobrodziejów kościoła i został przerobiony na wizerunek Witolda w XVIII w., uzupełniony o napis, kołpak wielkoksiążęcy i płaszcz. Wizerunek szlachcica pochodził z XVII w., na co wskazuje jego strój charakterystyczny dla początku tego wieku. Insignia wielkoksiążęce mają XVIII-wieczne cechy stylistyczne. M. Matuškaitė, *op. cit.*, s. 15, 47-48 i n., 145.

zwycięski wódz stojący w pierwszych szeregach i pobożny władca – na piersi Witolda przedstawiony jest medalion, na którym widać Matkę Boską z Dzieciątkiem. Takiego Witolda znamy z innych, pisanych źródeł szesnastowiecznych. Można zatem przypuszczać, że malowidło miało stanowić zbiorowy obraz szlachty Wielkiego Księstwa – obrońców państwa, którzy podjęli odpowiedzialność za los swego kraju i za szerzenie katolicyzmu⁹¹.

Zarówno słowne, jak i wizualne przedstawienia Witolda pozwalały odbiorcy utożsamiać się z przedstawianym, zaś jego niestały charakter pozostawić na boku do użytku jezuickiego teatru dydaktycznego. W sztuce *Droga ambicji...* (1694)⁹² panowaniu Witolda przypisana jest metafora koła fortuny, na którego szczycie, zamiast królewskiej korony, wielkiego księcia spotkała śmierć. Kwestia Witoldowej korony, rozpalająca wyobraźnię historyczną, została przedstawiona obrazowo. W 1718 r., z okazji koronacji cudownego obrazu Madonny w Trokach (il. 11) na bramie triumfalnej wzniesionej na tę uroczystość przedstawiony był Witold, zaś napis obok głosił: „Mihi subtracta tibi reservata”. Nie powiodło się zatem Witoldowi zdobycie królewskiej korony, przypadła ona Najświętszej Maryi Pannie⁹³, patronce Litwy.

Podsumowanie

Wizerunek Witolda pojawił się w tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego i stał się ważnym elementem litewskiej świadomości narodowej. Powyższa analiza powstania i rozwoju tego wizerunku, jego krystalizacji i wewnętrznych sprzeczności ma na celu odpowiedzieć, dlaczego Witold stał się Witoldem Wielkim.

Gdy powtórnie spojrzeć się na kolejne powstawania Witoldowego wizerunku staje się jasne, że ukształtował się on pod wpływem wielu czynników, zaś historia uczyniła go trwałym i postawiła Witolda na piedestale bohatera narodowego. Przede wszystkim przypomnieć trzeba *Skargę na Jagiełłę i Skirgiełłę*. W czasie jej powstania i na Litwie, i na ziemiach zakonnych Witold uważany był za zdrajcę. Należało zatem doprowadzić do zapomnienia o tej negatywnej klasyfikacji księcia, i to po obu stronach granicy. Wydaje się oczywiste, że trwałe zajęcie tronu wielkoksiążęcego było najważniejszym czynnikiem formującym Witoldowy wizerunek, jednak tylko dzięki przyjęciu chrześcijaństwa wyszedł on pomyślnie z pierwszych prób, jakim go poddano. Spory następujące po bitwie pod Grunwaldem świadczą, że propaganda krzyżacka

⁹¹ O urzędowych zamówieniach dzieł sztuki sakralnej ciekawie pisze Aistė Paulina Virbickaitė, *Troškūnų Švč. Trejybės bažnyčios Švč. Mergelės Marijos Rožinio Karalienės paveikslas. Atvaizdo kilmė ir aplinka* (Praca licencjacka z zakresu historii sztuki, Vilniaus dailės akademija, Vilnius 2005).

⁹² *Iter ambitionis olim a Vitoldo magno dvce Litvaniae cum Morte non tam terminantum, quam desertum*, Riesel 1694.

⁹³ *Ibidem*, s. 7-8.

była mocniejsza i lepiej przygotowana, a mimo to Witold zdołał nie tylko utrzymać się w obliczu międzynarodowych nacisków, ale jeszcze zachować na zawsze reputację chrześcijańskiego władcy. Pogańskie elementy jego wizerunku tak głęboko popadły w zapomnienie, że nie przywołali ich nawet twórcy portretu Witolda-tyrana.

Liczne spory polityczne utrwaliły sprzeczności dotyczące wizerunku Witolda. Te pozostały żywotne przez cały okres trwania Wielkiego Księstwa Litewskiego. Trzeba jednak przyznać, że cechy dodatnie wyraźnie w nim przeważały. Mimo stosowanych surowych środków sprawowania władzy Witold faktycznie był uzdolnionym, odnoszącym sukcesy władcą. To spowodowało, że dla późniejszych pokoleń był on bohaterem przede wszystkim pozytywnym, uosabiającym rozkwit państwa. Wśród wszystkich działań mających na celu budowanie wizerunku szczególne miejsce zajmują plany koronacyjne i związane z nimi wysiłki polityków i retorów. Powstałe w tamtym okresie teksty porównywały Witolda do wielkich władców antycznych: Aleksandra Macedońskiego i Juliusza Cezara. Później porównania te szeroko rozwijali twórcy renesansowi.

Najczęściej przywoływane, choć słabo rozwinięte, było wyobrażenie Witolda-wodza wojennego. Imię wielkiego księcia stało się znakiem skutecznej walki i zwycięstwa, zaś ślady jego wypraw były natchnieniem dla dowódców i polityków.

Oczywiście wizerunek Witolda powstawał nie tylko pod wpływem celowych działań wielkiego księcia i jego otoczenia. Dzięki specyfice sytuacji historycznej Witold został uznany za wybitnego twórcę państwa. Na obrzeżach czasowych jego panowania pojawiły się okresy zamętu, stąd szybko zostało ono uznane za synonim pokoju i stabilizacji, między innymi dlatego, że za jego panowania Litwa cieszyła się stabilizacją. Datujące się od XVI w. straty terytorialne, jakich doświadczyło Wielkie Księstwo, przyczyniły się do ugruntowania wizerunku Witolda-zdobywcy. Wszystko to skłaniało myślicieli renesansowych do utożsamiania „złotego wieku” z epoką Witoldową.

Niezależnie od tych uwarunkowań to Witold należy uznać za głównego autora własnego wizerunku. Na początku jego budowanie było środkiem do zdobycia tronu. Po osiągnięciu tego celu Witold posiadał nie tylko władzę, ale i środki potrzebne do dalszego budowania i upowszechniania własnego wizerunku. Skłonność litewskiego księcia do teatralizacji, rytuałów dworskich utrzymywała obraz „najsławniejszego władcy”, a ugruntowały go pochwały pisane. Zarówno zwolennicy wizerunku Witolda-tyrana, jak i piewcy litewskiego Aleksandra godzili się, że jest on godzien przydomka „Wielki”. Warto podkreślić, że właśnie Piccolomini, który w Witoldzie widział okrutnika, był też pierwszym, który nazwał go „Wielkim”. Epitet ten przyjął się mimo zmieniających się czasów i okoliczności, a teraz stanowi normę w narracjach historii Litwy.

Tłum. Katarzyna Korzeniewska

Giedrė Mickūnaitė, Vytautas Didysis. Valdovo įvaizdis

Kaip valdovai tampa “didžiaisiais”? Kiek didybę lemia valdovų turima galia, o kiek kuriamas ir koreguojamas jų įvaizdis? Atsakymų į šiuos klausimus ieškoma didžiojo kunigaikščio Vytauto (valdė 1392-1430) biografijoje ir atminime. Teigiama, kad Vytautas buvo pagrindinis savojo įvaizdžio kūrėjas, o jo amžininkai ir vėlesnės kartos šį įvaizdį papildė ir pritaikė savo reikmėms ir valdžios sampratoms. Kaip parodė analizė, būta dviejų Vytauto – gerojo valdovo ir tirono – įvaizdžių. Stebina tai, kad šie priešingi vertinimai buvo grindžiami tais pačiais didžiojo kunigaikščio būdo bruožais ar jo gyvenimo faktais. Tai, kas Lietuvoje vertinta kaip geistina tvirta valdžia, Vakarų Europoje laikyta tironija. Galbūt šie prieštaravimai lėmė ypatingą Vytauto įvaizdžio gajumą ir svarbą įvairių laikų Lietuvos istorijai?

Giedrė Mickūnaitė, Vytautas the Great: A ruler's image

How does a ruler become “the Great”? Is greatness a part of authority exercised or a part of an image created? These and other questions are addressed to the life and memory of Grand Duke Vytautas of Lithuania (1392-1430). The study raises a hypothesis that Vytautas was the main engineer of his image as the great ruler while his contemporaries and later generations developed this image adapting it to their needs and understandings.

The inquiry reveals the existence of two opposite images of the grand duke: that of a good ruler and that of a tyrant. The paradox is that frequently these opposites were based on the same features of the grand duke's character or episodes from his biography. However, what Lithuanians understood as a desirable strong hand rule, the westerners regarded as tyranny. Perhaps, these contradictions lie at the source of the longevity of the image and its importance for the history of Lithuania.



1. Awersy denarów Witoldowych z kolumnami Giedymina, 1396 – ok. 1420. (Za: E. Ivanauskas, M. Balčius, *Lietuvos didžiosios kunigaikštystės lydiniai ir monetos nuo 1387 iki 1495 metų*, Vilnius 1997, s. 55-57, il. 23, 24, 25a, 25b).



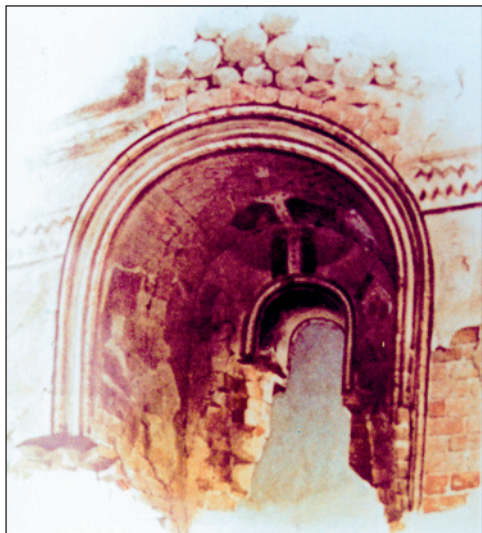
2. Pieczęć majestatyczna Witolda, 1407-1430 (litografia i fotografia awersu). (Litografia za: I. Jonynas, *Lietuvos didieji kunigaikščiai*, red. V. Merkys, Vilnius 1996, s. 186, fotografia za: W. Semkowicz, *Sfragistyka Witolda*, Kraków 1931, s. 16 – odb. z: „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” t. 13, 1930, s. 65-86).



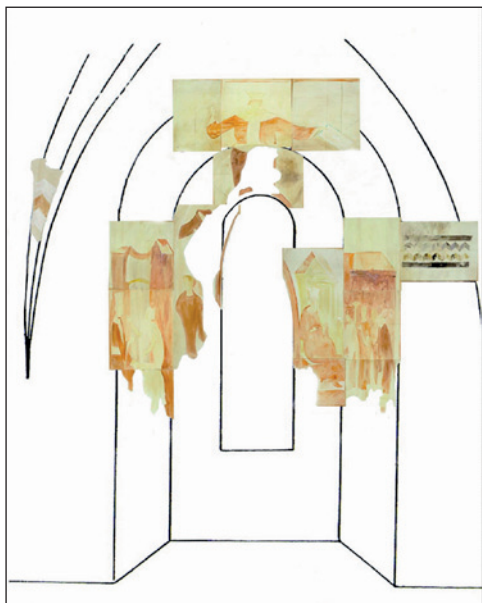
3. Fotografia ruin zamku Trockiego na wyspie. Wnętrze pałacu z fragmentami malowideł ściennych, 1893. Instytut Sztuki PAN, neg. nr. 3213.



4. Stanisław Filibert Fleury, Malowidła ściennie w niszy centralnego okna wielkiej sali pałacu Zamku Trockiego na wyspie, 1888. Instytut Sztuki PAN, neg. nr. 142764.



5. Wasilij Griaznow, Malowidła ścienne w ni-
szy centralnego okna wielkiej sali, akware-
la ok. 1863/64. (Ульяновский областной
краеведческий музей Улjanowskie Okręgowe
Muzeum Krajoznawcze, fot. Leonas Žilevičius,
1987).



6. Jerzy Hoppen, Kopie malowideł ściennych w ni-
szy centralnego okna wielkiej sali, akwarela 1932.
Lietuvos valstybės istorijos archyvas (Państwowe
Archiwum Historyczne Litwy), f. 1135, b. 12, s.v.
555-74.



7. Dygnitarze Cesarstwa Rzymskiego na po-
grzebie Witolda, miniatura z kroniki Eberharda
Windekego (*Geschichte Kaiser Sigismunds*, 1443).
Za: Vilniaus Žemutinė pilis XIV a. – XIX a. pra-
džioje. 2005-2006 m. tyrimai, red. L. Glemža,
Vilnius 2007, s. 338, il. 4.



8. Portret Witolda z kościoła poaugustyńskiego w Brześciu, XVII w. Za: *Baroko dailė Lietuvoje. Parodos katalogas / Baroque Art in Lithuania. Exhibition Catalogue*, red. D. Kalinauskaitė, A. Rhea, Vilnius 1996, s. 39.



9. Portret Witolda z katedry Wileńskiej, XVII w. Za: *Adomonis, Tadas ir Čerbulėnas, Klemensas. Lietuvos TSR dailės ir architektūros istorija, t. 1: Nuo seniausių laikų iki 1795 metų*, Vilnius 1987, il. 20.



10. Portret Witolda w kościele farnym w Trokach, XVII i XVIII w. R. Masteika, *Žalgirio mūšis*, Vilnius 1999, s. 22.



11. Matka Boska Trocka, XVI w.
Fot. Kęstutis Stoškus, 2008.